Nr. 349 (6421) WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 11 LISTOPADA 1935 r. R XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-12
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Sytuacja na froncie afrykańskim

Wczoraj agencja Havasa podała wiadomość o zajęciu przez wojska gen. Graziani'ego ważnego punktu strategicznego w dolinie rzeki Dzerer — miejscowości Sassebaneh, odległej w prostej linji o 150 km. od Gorahai. Dotyczy to sytuacji na froncie południowym. Ofensywa włoska kieruje się na Dzidziga, ważny węzeł komunikacyjny pomiędzy Berbera i Addis Abebą. Cała prowincja Ogaden byłaby obecnie w rękach Włochów.

Wiadomość ta w ciągu dnia była powtórzona przez agencję Reutera i przez Niemieckie Biuro Informacyjne. Do godz. 23,30 nie nadeszły jednakże w tej sprawie żadne wiadomości ze źródeł włoskich.

Na froncie północnym nie zanotowano poważniejszych wydarzeń. Podobno wojska włoskie zajęły wzgórza, panujące nad okolicą w pobliżu Scelicot, oraz szereg punktów strategicznych pomiędzy Makalle i Antalo, poczem wstrzymano dalszą ofensywę w kierunku Antalo.

Na temże skrzydle wojska włoskie obawiają się oskrzydlenia przez oddziały abisyńskie.

W rejonie Setit siły abisyńskie, liczące kilkaset ludzi, które obsadziły pozycje, dominujące nad okolicą, robią codziennie wypady.

Samolot włoski, który dokonał lotu wywiadowczego na południe od Makalle, został ostrzelany przez Abisyńczyków.

Oddziały włoskie, operujące na odcinku Danakil, które na wschód od Makalle zajmują pozycję flankową, obawiają się próby wojsk abisyńskich wtargnięcia do zajętych obszarów Danakil. Charakterystycznym dla sytuacji na froncie północnym jest wolny obszar Adiabo, ciągnący się na zachód od Aksum do rzeki Takazze. Obszar ten, pozbawiony jakichkolwiek dróg, nie został zajęty ani przez wojska włoskie, ani abisyńskie, głównie ze względu na pewien gatunek much, których ukłucia są śmiertelne dla zwierząt pociągowych i ludzi.

Podobno Włosi rozważają projekt bezpośredniego połączenia prowincji wschodniego Tigre z morzem. W rachubę brany jest projekt drogi samochodowej lub linji kolejowej z wybrzeża morskiego do Adigratu.

Budowa linji kolejowej lub drogi przez pustynię, lub budowa kanału, długości 30 km., idącego wgłąb lądu.

Na front południowy mają wkrótce przybyć poważne posiłki włoskie, co zapowiada rozpoczęcie działań na wielką skalę.

***

Pogodnemu zwykle tonowi komunikatów włoskich przeczy jednak podana przez ATE. na Rzym z Asmary wiadomość następująca: „Według opinji wojskowych kół włoskich, powolne posuwanie się naprzód wojsk włoskich uwarunkowane jest nietylko trudnościami terenowemi, ale również względami na polityczne i moralne skutki, **jakie pociągnąć mogłoby za sobą najlżejsze niepowodzenie na froncie.** Dowództwo włoskie zwraca uwagę na utrzymanie jaknajściślejszej łączności pomiędzy poszczególnemi korpusami i unikanie zajmowania zbyt wysuniętych stanowisk, mogących narazić oddziały włoskie na odcięcie.

Budowa schronów w Addis-Abebie

Z Addis Abeby donoszą, że poselstwa zagraniczne przystąpiły do budowy schronów przeciwlotniczych. Schron na terenie poselstwa francuskiego będzie mógł pomieścić 250 osób. Anglicy zabezpieczyli teren poselstwa linjami okopów i zasieków z drutu kolczastego. Rząd abisyński współdziała z poselstwami w ochronie placówek zagranicznych. Utworzono w Addis Abebie liczne schrony podziemne dla ludności abisyńskiej. Liczba tych schronów wynosi dotychczas 80. Władze Addis Abeby przystąpiły energicznie do budowy nowych schronów podziemnych. (ATE.).

***

Do Dessie wyruszyła karawana z 200 mułów z bagażami i żywnością dla dziennikarzy, którzy samochodami przybędą w dn. 14 listopada do Dessie, gdzie będzie się znajdowała główna kwatera cesarza. (PAT.).

Duchowieństwo koptyckie nie zgłasza „poddania"

W patrjarchacie koptyjskim w Kairze oświadczają, że wiadomość jakoby duchowieństwo kopto - etjopijskiej „spotykało uroczyście wojska italskie" i zgłaszało swe „poddanie" najzupełniej nie odpowiadają prawdzie. Księża wychodzą naprzeciwko najeźdźców, by bronić interesów ludności, jako jedyni pozostali na miejscu opiekunowie. (PAT.).

Jednolity front etjopsko-arabski

Pomiędzy imanem Iemenu a Negusem Abisynji został zawarty traktat o przymierzu wojennem. Abisynja ma nadzieję, że traktat ten będzie rozszerzony przez przystąpienie doń króla Hedzasu ibn-Sauda. Poseł imana Iemenu Said-Mohamed opuścił w sobotę Addis-Abebę po wielodniowych naradach z negusem. (PAT.).

Sankcje

Angielskie Min. Spraw Zagranicznych opublikowało wyjaśnienie w sprawie stosowania sankcyj antywłoskich, które wchodzą w życie 18 listopada, i zakazują wszelkiego eksportu i importu, z wyjątkiem słowa drukowanego. Za wykroczenia przeciwko zarządzeniom sankcyjnym przewidziane są kary do roku więzienia i 100 funtów grzywny. (PAT.).

Pod hasłem obrony oświaty

Wielkie zgromadzenie w Warszawie

Wczoraj odbyło się w Warszawie zgromadzenie publiczne w sprawach szkolnych, zwołane w sali teatru „Ateneum", z inicjatywy TUR, Komisji Centralnej związków zawodowych, Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" oraz szeregu innych organizacyj.

Sala była przepełniona. Wielkie tłumy musiały odejść wobec braku miejsca na sali.

Wywody mówców przyjęte były z aplauzem.

Szczegóły podamy w następnym numerze.

W burzliwej atmosferze Dalekiego Wschodu

Echa zamordowania marynarza japońskiego

W Szanghaju zabito przedwczoraj marynarza japońskiego. Japończycy oświadczają, że strzał padł z ręki prowokatora, mającego na celu zaostrzenie stosunków chińsko - japońskich. Koła chińskie sądzą, że zabójcą mógł być również któryś z kolegów zmarłego.

Agencja Rengo doniosła, że w razie nieotrzymania satysfakcji za zamordowanie marynarza — japoński korpus ekspedycyjny zastrzega sobie całkowitą swobodę działania.

Marszałek Czang-Kai-Szek przesłał dowództwu japońskiemu wyrazy ubolewania.

Marynarze japońscy patrolowali w nocy z soboty na niedzelę.

Władze chińskie twierdzą, iż pogłoski alarmujące, jakie powstały po zabójstwie marynarza japońskiego, są zupełnie bezpodstawne. Pogłoski te wywołały panikę w północnej części miasta, którą zaczęła już nawet opuszczać ludność.

Następnie sytuacja uległa pewnemu odprężeniu naskutek zapewnienia władz chińskich, które przyrzekły całkowitą współpracę z dowództwem japońskiem. (PAT.).

Za kilka dni lub za kilka miesięcy

zmiana Rządu w Rumunji

Po onegdajszej audjencji szefa Partji Narodowo - Chłopskiej, Michalake, u króla, mówią w Bukareszcie o możliwości zmiany rządu, która nastąpić ma bądź za kilka dni, bądź też za kilka miesięcy. Koła poinformowane i prasa niezależna twierdzą, że zmiana Rządu nastąpi najdalej za 2 lub 3 miesiące. (PAT.).

Wiadomości z całego świata

— *Poszukiwania zaginionego podczas lotu Anglja — Australja lotnika Kingsforda Smitha, nie dały rezultatu.*

— Gwałtowny pożar strawił część szpitala dla umysłowo chorych w St. Jean Dieu (Kanada). Dwóch chorych zginęło w płomieniach.

— Trwająca w ciągu ostatniej doby ulewa spowodowała wylew wszystkich dopływów Saony. Pola są zalane, komunikacja przerwana, siedziby ludzkie na wzgórzach są całkowicie odcięte.

— Naskutek ulewy, na przedmieściu ateńskiem Peristeri woda zniszczyła przeszło 200 drewnianych domów, zamieszkałych przez uchodźców greckich z Turcji.

— Otwarto wielki most na Dunaju, łączący Jugosławję z Banatem i Rumunją. Budowę zaczęto w 1928 roku.

— W porcie Boulogne sur Mer załadowano wczoraj transport sztab złota wartości 150 miljonów franków, wysłany z polecenia Banku Francji do Stanów Zjednoczonych.

We Włoszech

Gospodarka wojenna. Oszczędności

We Włoszech powołano do życia monopol płynnego paliwa. Odnośny urząd będzie badał konieczność zakupów.

***

Włoskie władze kościelne wydały szereg zarządzeń oszczędnościowych, związanych z sankcjami gospodarczemi. Polecono oszczędzać światła podczas nabożeństw i modłów wieczornych. Ponadto proboszczowie wiejscy otrzymali polecenie, aby ograniczali się w używaniu samochodów, celem zaoszczędzenia benzyny.

***

W Genui aresztowano znanego kupca węglowego, Matteucci, oraz szereg osób, oskarżonych o przemyt walut zagranicznych i złota. Dwa kantory wymiany zostały zamknięte, ich właściciele aresztowano. Pozatem 6 oskarżonych o to samo przestępstwo, skazano na pięcioletnie zesłanie.

Laval za porozumieniem z Niemcami

Podróż ambasadora francuskiego, Ponceta, i wizyta jego u Lavala wywołały w prasie niemieckiej poruszenie.

Paryski korespondent „Deutsche Allg. Ztg." wskazuje, że pobyt ambasadora Ponceta odbije się na stosunkach niemiecko-francuskich i uważa, że we Francji rośnie „zrozumienie potrzeby zbliżenia z Rzeszą niemiecką i zaufania do pokojowych zamiarów politycznych Hitlera".

Paryski korespondent „Frankfurter Ztg." przestrzega przytem opinję niemiecką, że dzieło porozumienia nie powinno nigdy polegać na zwracaniu się do tych kół i warstw drugiego kraju, u których spodziewa się spotkać osobiste sympatje ideowe. „Unikajmy — oświadcza korespondent — wygrywania przeróżnych kierunków politycznych i partyj francuskich przeciwko sobie".

„Völkischer Beobachter" uważa, że polityka Francji winna iść bądź w kierunku gruntownego przeprowadzenia postanowień Traktatu Wersalskiego, bądź też szczerego pogodzenia się. (PAT.).

***

Prasa paryska łączy tę podróż z zapowiedzianą wizytą Ribbeptropa.

„Excelsior" pisze, że premjer Laval jest zwolennikiem zbliżenia pomiędzy Francją a Niemcami.

Tabouis w „Oeuvre" przewiduje, że Niemcy wzamian za polepszenie stosunków pomiędzy obu krajami, wysuną sprawę paktu lotniczego i kwestję przyznania im kolonij.

Londyn jest przeciwny przyznaniu Niemcom kolonij, natomiast gotów jest w porozumieniu z Francją zaofiarować Rzeszy Niemieckiej pewne ograniczenie zbrojeń i zawarcie konwencji lotniczej, wzamian za ustalenie „metody eksploatowania kolonij". O ile Niemcy nie zgodzą się na to, wówczas Anglja przystąpi do powiększenia swoich zbrojeń.

Szereg pism atakuje ten zwrot w polityce Lavala, zaznaczając, że niema o czem rozmawiać z Niemcami. (PAT.).

Po przywróceniu monarchji w Grecji

Jerzy II przyjął oficjalnie koronę

Król grecki Jerzy przyjął w poselstwie greckiem trzech wysłanników Rządu ateńskiego, którzy prosili go o powrót na tron: Oficjalnie komunikują, że król wyraził zgodę na powrót do Grecji i opuścił Londyn prawdopodobnie we czwartek.

***

Rząd jest podobno zdecydowany rozwiązać zgromadzenie narodowe. Wybory mogłyby się odbyć w ciągu ostatniej dekady grudnia, przyczem podkreśla się, że nie dopuści się do udziału w tych wyborach demokratycznych przywódców, o ile nie uznają nowego ustroju państwowego.

Związek matek

niebezpieczny dla dyktatury

Prasa litewska podaje o zamknięciu całego szeregu związków na Litwie. M. in. zamknięto: Partję Litwinów Niemieckich, Związek Pomocy dla Żydów Niemieckich, Litewski Związek Matek, Towarzystwo Przyjaciół Żeglugi, Kowieński Związek Lokatorów, Towarzystwo Szerzenia Oświaty i in.

***

Na Litwie wprowadzono nowe zarządzenie dewizowe. Do dnia 15 listopada należy zarejestrować zobowiązania finansowe wobec zagranicy, które przekraczają 100 litów. (PAT.).

Rozwiązanie „Stahlhelmu"

Ostateczne rozwiązanie „Stahlhelmu" na terenie całej „Trzeciej Rzeszy", które nastąpiło 7 b. m., oznacza likwidację ostatniej legalnej formacji wojskowej, tolerowanej przez Hitlera obok jego własnych, czysto partyjnych organizacyj wojskowych.

„Stahlhelm" był pod względem politycznym bliski partji nacjonalistycznej, grupującej ongi, przed zwycięstwem Hitlera, ciężki przemysł i junkrów. Była to formacja monarchistyczna, wroga republice i ustrojowi „wejmarskiemu".

Póki Hitler walczył o władzę, „Stahlhelm" szedł z nim razem. Ale po dorwaniu się Hitlera do władzy i rozwiązaniu wszystkich partyj politycznych, formacja zbrojna jednej z tych partyj, jaką był „Stahlhelm", stała się dla Hitlera zawadą. Nie mógł on jednak uprzątnąć ją z drogi tak prosto i gładko, jak inne formacje, ponieważ Stahlhelm miał i ma dotąd wpływowych obrońców zarówno wśród sfer przemysłowo-junkierskich, jak też wojskowych.

Dopiero po śmierci Hindenburga i zagarnięciu przez Hitlera naczelnego dowództwa „Rechswehry", poczęła się stopniowa likwidacja „Stahlhelmu". Nie pomogły starania Seldtego, przywódcy „Stahlhelmu" i ministra w rządzie Hitlera, ani protekcja wysokich dygnitarzy wojskowych. „Stahlhelm" stał się niewygodny Hitlerowi, jako siedlisko wszystkich tych elementów, które wprawdzie były wdzięczne Hitlerowi za obalenie republiki i demokracji, ale krzywo patrzą na hitleryzm i pragnęłyby powrotu do starych kajzerowsko - junkierskich czasów. Możliwe też, że do „Stahlhelmu" istotnie dostały się elementy lewicowe, by w ramach tej jedynej organizacji legalnej tworzyć kadry do walki z hitleryzmem.

Wątpić można, by „Stahlhelm" zdobył się obecnie na żywot nielegalny. Rozwiązanie „Stahlhelmu" jest raczej jego likwidacją zupełną. Państwo „totalne" doprowadzono w ten sposób do „ideału".

Inna rzecz, czy „Reichswehra" nie zmusi obecnie Hitlera do zlikwidowania i jego własnych, partyjnych „szturmówek" i sztafet i czy z tego powodu nie zaostrzy się ferment wśród samych hitlerowców, istniejący przecież oddawna i rozwijający się mimo wszystkie próby ukrywania i tuszowania tego faktu przed opinją świata.

Konsekwencje

Wyprawa abisyńska a polityka międzynarodowa

Cały świat z napiętą uwagą śledzi przebieg wojny imperjalistycznej w Abisynji. To napięcie jest wywołane nie tyle samym procesem walk (dotychczas stosunkowo niewielkich), ile zrozumieniem znaczenia **konsekwencyj, które może mieć** ta wojna. Włochy usunęły się na pewien czas z Europy — przecież to musi mieć pewne konsekwencje dla równowagi europejskiej!... Anglja postawiła zagadnienie włoskie na naczelnem miejscu swej polityki zagranicznej — przecież w związku z tem musi inaczej niż dotychczas patrzeć na swych ewentualnych sojuszników!

Konsekwencyj będzie dużo, bardzo dużo. Ale wiele spraw jest jeszcze niejasnych, bo są w toku. Bądźmy ostrożni, mówmy raczej o pewnych tendencjach, możliwościach i prawdopodobieństwach.

Najwyraźniejsze są konsekwencje dla samych Włoch. W razie stanowczej porażki wojennej, faszyzm włoski **RUNIE.** Niewątpliwie ta klęska faszyzmu znajdzie echo w innych krajach, wywołując ruch mas. Rozumieją to faszyści i reakcjoniści wszystkich państw. Stąd gwałtowna akcja na korzyść Włoch ze strony prawicy francuskiej. Odbiło się to niewątpliwie na znanych dwoistych manewrach Lavala. Czy nie odgrywa to pewnej roli także w skłonnościach do kompromisu z Włochami u pewnych grup konserwatystów angielskich? Nawet nasi endecy drżą o los Mussoliniego...

A jeśli to nie będzie stanowcza klęska wojenna, lecz kompromis — podział Abisynji? I w tym wypadku faszyzm prawdopodobnie wyjdzie osłabiony — zbyt wielka będzie dysproporcja między fantastyczną reklamą i rozbudzonemi nadziejami, a konkretnymi rezultatami dla ludności. Trzeba będzie płacić długi, ściągać podatki, opłakiwać zabitych.

W dziedzinie polityki międzynarodowej mamy na razie **wzmocnienie się LIGI NARODÓW.** Nie jest naturalnie prawdą, że tylko dzięki temu, że Anglja uczyniła z Ligi swe narzędzie. Drobniejsze państwa zgrupowały się ciaśniej dokoła Ligi, bojąc się losów Abisynji. A ZSSR i Francja widzą w tej ciężkiej chwili w Lidze ważny instrument kolektywnego bezpieczeństwa, utrzymania granic. Coraz to powstają nowe pogłoski o powrocie Niemiec do Ligi — w Berlinie z tego zagadnienia robią targ albo się wahają.

Konsekwencje wojny abisyńskiej idą daleko w świat, aż na Pacyfik. Anglja ściąga z Pacyfiku swą flotę na morze Śródziemne. Wobec tego **JAPONJA** czuje się bezpieczną i spokojnie inkasuje — **Chiny Północne...** tworząc tam jakieś rzekomo „autonomiczne" kombinacje w rodzaju Mandżu-Kuo i zerkając przez Mongolję ku Bajkałowi...

Ale wróćmy do Europy. Wśród tysiąca konsekwencyj najciekawsze są stanowiska Anglji i Niemiec.

ANGLJA gwałtownie przebudowuje swą politykę. Spostrzegła, iż Włochy nie tylko chcą usadowić się koło Suezu na drodze do Abisynji, lecz wogóle stały się silnem państwem śródziemnomorskiem, co dla angielskiej Afryki i drogi do Indyj, a więc podstaw angielskiej potęgi ma ogromne znaczenie negatywne. Malta straciła swe znaczenie, Suez i Gibraltar zagrożone. Co czynić? Rzecz jasna, jeśli nawet abisyński spór załatwi się kompromisowo, Włochy pozostaną groźne. Gotowe są, wedle faszystowskiej prasy, pchać się nawet do Egiptu (przez Libję) lub Palestyny. Potrzebna jest przeciwwaga. Sposoby mogą być różne. Najbardziej naturalny — sojusz z Francją, zwłaszcza, że Francja jest państwem śródziemnomorskiem, ma wspólne granice z Włochami etc. Pozatem sojusz z Francją jest gwarancją przeciw Niemcom, których potęgi lotniczej Anglja się obawia.

I właśnie w tym kierunku poszła w ostatnich tygodniach polityka Anglji, doprowadzając do znanych dramatycznych rozmówek z Lavalem, który boi się, że Włochy mogą się przerzucić znowu ku Hitlerowi. Jeśli ta linja angielskiej polityki — profrancuska, ligowa, osnuta na kolektywnem bezpieczeństwie, utrwaleniu granic — utrzyma się, będzie to wynik dla pokoju **bardzo dodatni: Francja, Anglja, ZSSR obejmą pieczę nad pokojem europejskim.** Ale możliwe są inne drogi. Np. Radek wyraża w „Bolszewiku" (Nr. 19) obawę, czy wypadki nie popchną Anglji w stronę Niemiec?...

Teraz właśnie **NIEMCY:** naturalnie bardzo się cieszą z zawieruchy abisyńskiej, osłabienia włoskiej pieczy nad Austrją, trudnej sytuacji Anglji. Naturalnie chciałyby wyciągnąć rękę po Austrję, to się rozumie. Ale na razie prowadzą politykę powściągliwą — z kilku powodów. Dla Hitlera najważniejszem jest zyskanie mocnego oparcia w innych państwach. Albo się stworzy wielką koalicję „rewizjonistyczną" (Niemcy, Węgry, Włochy) albo też — to byłoby najlepsze! — pozyska się Anglję i jej poparcie **dla planów wschodnich.** Spekulowanie **na Anglję** jest dziś jednym z głównych pomysłów Berlina. Jak słusznie pisze „L'Europe Nouvelle" z 2 listopada, tu tkwi tajemnica powściągliwości Niemiec.

Daliśmy analizę konsekwencyj wojny tylko w najgrubszych zarysach. Jasnem jest jedno — że **oba faszyzmy,** a zwłaszcza niemiecki, są głównem ogniskiem **„niepokoju Europy",** — tego niepokoju, o którym bardzo wymownie pisze p. Paul Valayer w swej nowej (francuskiej) książce: „Czy Niemcy zgubią Europę?" Wystąpienie z Ligi, opuszczenie konferencji rozbrojeniowej, odbudowa armji, wojskowe szkolenie dzieci i młodzieży, — ku czemu to zmierza? — **zapytuje** autor. Mordowanie opozycji przed rokiem (grup Roehma, gen. Schleichera) — dodaje — świadczy o **metodach** postępowania, także w polityce zagranicznej.

Tak, jeden faszyzm rozpoczął wojnę, a drugi sposobi się do skorzystania z konsekwencyj!

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Wielki strajk w przemyśle drzewnym

w Warszawie

We wczorajszym numerze pisaliśmy o przebiegu rokowań w związku ze strajkiem w przemyśle drzewnym w Warszawie. Oto podłoże strajku:

Gdy w r. 1928 — 29 stolarz wykwalifikowany zarabiał 1,80 — 2 zł. za godzinę, to obecnie przeciętnie zarabia 70 gr. za godzinę, a nierzadkie są wypadki, że zarabia 45 — 50 gr. Przytem trzeba jeszcze dodać, **że stolarze w większości wypadków nie korzystają z ubezpieczeń socjalnych.**

Wskutek kryzysu rozszerzyło się chałupnictwo i nikt nie wgląda w to, jakie okropne warunki higieniczne panują w tych warsztatach stolarskich.

Gdy z jednej strony są tysiące bezrobotnych w kraju, to z drugiej strony rzadko który warsztat, a nawet fabryka, przestrzega 8-godzinny dzień pracy. Dość często o godz. 11 — 12 w nocy zastać można młodocianych, pracujących w pocie czoła. Nawet większe fabryki obchodzą ustawę o urlopach, jak np. „Technodrzew", gdzie robotnicy dotychczas nie otrzymali urlopów. Jeszcze przed dwoma tygodniami taka firma, jak Łuczyniec i Sobański z miejsca wymówiła dwum robotnikom za to, że domagali się 8-godzinnego dnia pracy. W niektórych fabrykach, jak np. u Kupermana na Okęciu, „racjonalizacja" przybrała takie formy, że robotnicy po fajerancie (oficjalnie 10 godzin — do 7-ej) muszą oddawać rachunek, przy czem pracowali w ciągu dnia. Szykany i teror po warsztatach jest niesłychany; jeśli któryś robotnik piśnie coś o obowiązujących ustawach, zostaje pozbawiony pracy.

Bywają warsztaty, zatrudniające wyłącznie młodocianych, wykonywających najodpowiedniejszą robotę za groszową płacę 15—20 gr. na godzinę. Chłopak taki, chcąc dostać się na naukę, często dopaca majstrowi i całe lata pracuje bez najmniejszego wynagrodzenia, nie uczęszczając do szkoły zawodowej. Cóż więc dziwnego, że młodociani wypierają starszych robotników?

W tych warunkach Centralny Związek Robotn. Przem. Budowlanego, Drzewnego, Ceramiczn. i pokrewnych zawodów w Polsce, Oddział drzewny w Warszawie, Kacza 7, opracował następujące żądania:

1) I kategorja stolarzy mebl., budowl., maszynowych, okuwaczy — 1,50 zł. na godzinę. II kat. stol. mebl., budowl., maszyn., okuwaczy — 1,30 zł. na godzinę. Polerownicy — 1,30 zł. na godz. Pomoc fachowa — 1 zł. na godz. Niewykwalifikowani — 75 gr. na godz. Praktykanci: 1 rok praktyki — 50 gr., 2-gi rok prakt. — 75 gr., 3-ci rok prakt. — jako pomoc fachowa — 1 z. na godz.

Chcąc uregulować stosunki w fachu stolarskim, Związek Drzewny wysuwa na plan pierwszy — **zawarcie umowy zbiorowej,** któraby obowiązywała wszystkie warsztaty. Mając to na uwadze Związek Drzewny wysłał żądania do wszystkich zrzeszeń pracodawców, jak Koło Przemysłowców, Cech Chrześcijańskich Stolarzy, Cech Żyd. Stolarzy, Związek Rzemieślników, ul. Przejazd 13.

Robotnicy gałęzi pokrewnych ze stolarzami, jak i zatrudnieni przy giętych meblach, łóżkach polowych, galanterji sportowej i t. d., przystąpili również do strajku. Do akcji przyłączają się warsztaty, znajdujące się w najbardziej odległych zakątkach Warszawy.

Z niezrozumiałych powodów posypały się masowe areszty. Aresztuje się spokojne kontrole strajkujących robotników, obchodzących warsztaty. (Dotychczas zatrzymano do 300 ludzi, z których wielu pozostaje w areszcie). Nastrój wśród strajkujących jest dobry, zapał do walki o słuszne żądania — imponujący. Robotnicy są zdecydowani walczyć, aż do zwycięstwa. Strajk jest solidarny i obejmuje robotników bez różnicy narodowości.

DZIŚ W OPERZE
o godz. 8-ej wieczorem
uroczyste przedstawienie
HALKA
Platówna, Hupertowa,
Beval, Bender, Płoński
pod dyrekcją
ADAMA DOŁŻYCKIEGO
Ceny od 30 gr. do 5 zł.

Na froncie gospodarczym

Uwagi

ŚWIATOWY PROBLEM SUROWCÓW. Znów uwaga opinji światowej skupiła się na problemie światowego podziału surowców.

Nielada sensację wywołało podniesienie tej sprawy w Genewie przed pewnym czasem przez sir Sam. Hoare'a, min. spraw zagranicznych, najpotężniejszego imperjum pod względem surowcowym.

Jak wykazuje „The Economist"— Imperjum Brytańskie (wraz z Egiptem), liczące 27 proc. powierzchni ziemi (35,597 tys. km. kw.) i 25 procent ludności (511,612 tys.)— posiada przeszło 50 proc. światowego bogactwa złota, niklu, wełny, juty, kauczuku, kakao, przeszło 30 proc. światowego bogactwa manganu, cynku, cyny, ołowiu, chromu. Przeszło 1/5 pszenicy, węgla, miedzi, bawełny, kopry, olejów roślinnych. Akuratnie 1/5 światowej ilości srebra.

Stany Zjednoczone (7 proc. powierzchni i tyleż ludności) kontrolują w znacznej mierze światowe bogactwo nafty, bawełny, ołowiu, srebra, kukurydzy, kopry. Imperjum Francuskie (9 proc. powierzchni, 4 proc. ludności) posiada znaczne bogactwo rud żelaznych, soli potasowych. Imperjum holenderskie (2 procent powierzchni, 3 proc. ludności) ma wpływ na rynek kauczuku, cyny i kopry. ZSSR. (16 proc. powierzchni — 8 proc. ludności) wyróżnia się bogactwem nafty, chromu, manganu, pszenicy i t. p., jeśli chodzi o ilości mogące zdobyć wpływ w światowem zaopatrzeniu w surowce.

Reszta zapasów surowcowych znajduje się w ręku krajów, skupiających rzadko powyżej 30 proc. danego surowca. Niemcy mają 63,8 procent potasu, Brazylja 72,7 proc. kawy, Mandżurja 76,7 proc. soji.

Bezwątpienia podział jest „nierówny". Ale kraje, które jak Niemcy i Włochy tłumaczą swe pretensje do kolonij i zdobyczy brakiem surowców — wchodzą na drogi demagogji. „Podział" surowców nie oznacza przecież zabrania ich dla siebie, ale chęć sprzedaży, przytem po cenach, które nie są zbyt wysokie a raczej — niskie. Ani Niemcy, ani Włochy, zdobywszy jakąś kolonję, nie mogłyby osiągnąć surowców na lepszych warunkach, niż na wolnym rynku. Awantura kolonjalna jest dziś, jak to już pisaliśmy, grą niewartą świecy.

Trudność nie leży dziś w braku kolonij, lecz w braku ŚRODKÓW na zakup surowców (złota i dewiz): — nie daje dziś ich handel zagraniczny, załamujący się o zapory kontygentów kompensacyj, „zamrożeń" i t. p., a kredyt w dzisiejszych warunkach musiał się załamać.

Jakież jest rozwiązanie sprawy surowcowej? Nie widzimy go w ramach kapitalizmu. Bądź co bądź nie jest nim „nowy podział kolonij"

(W.)

Konjunktura światowa

WIELKA BRYTANJA I DOMINJA. Wielka Brytanja przeżywa okres **wysokiej konjunktury.** Produkcja stali była we wrześniu wyższa niż w r. 1929 i zapowiada się wysoki poziom na szereg miesięcy. Przemysł budowlany również kształtuje się korzystnie. Przemysłowe zapotrzebowanie węgla rośnie. Przemysł lekki wykazuje również ożywienie, lecz słabsze niż ciężki. W szczególności poprawiła się produkcja w gałęziach przemysłu, zależnych od ruchu budowlanego. Wskaźnik „działalności gospodarczej" ułożony przez „The Economist" wynosi 116 we wrześniu wobec 110 i pół przed rokiem i 112 (przeciętnie dziennie) w r. 1929. Zatrudnienie 23-go września wyższe o 192.000 niż przed rokiem. Ceny hurt. rosną.

Dominja Imperjum Brytyjskiego wykazują poprawę wobec zwyżkowej tendencji cen surowców i produktów zbożowych.

STANY ZJEDNOCZONE. Chociaż niema w r. b. wydatnego skoku w górę, jednak poziom działalności gospodarczej utrzymuje się na dość wysokim poziomie, który tylko chwilowo osiągnięty był w r. 1933 — 34. Dochody rolnictwa są o 16 proc. wyższe od zeszłorocznych. Stany jednak będą musiały wwozić ilości zbóż jakich jeszcze nie wwiozły od uzyskania niepodległości. Pewna zwyżka zarobków robotniczych została wessana przez wzrost kosztów utrzymania.

Po pewnej przerwie w sierpniu i pierwszych dniach września — zaznacza się ożywienie, rozciągające się na produkcję maszyn (wzrost zamówień). Wskaźnik „działalności przemysłowej" pisma „Annalist" wynosi 84,1 (66,5 przed rokiem).

„BLOK ZŁOTY". Wrzesień nie zapowiada poprawy w krajach „bloku złotego". We Francji działalność przemysłu jest na niższym poziomie niż przed rokiem (wskaźnik 73,2 w sierpniu wobec 76,4 przed rokiem, Kurs akcyj jest niski. Ceny rosną pod wpływem sytuacji na rynkach światowych. **Holandja,** mimo złagodzenia ostrego napięcia walutowego, ma rosnące bezrobocie, spadek dochodów ludności. Eksport — spada. W Szwajcarji pod wpływem ciężkiej sytuacji budżetowej planuje się zwykle deflacyjne „oszczędności" i „ofiary".

„KONJUNKTURA WOJENNA". We Włoszech wskaźnik produkcji (1928=100), który obniżył się w okresie: czerwiec — lipiec z 102,1 na 92,8 — wzrósł w sierpniu do 95,2 (rok temu 87). Akcje wykazują spadek kursów, ale ceny rosną. W Niemczech stan produkcji utrzymuje się dość wysoko (według Instytutu Badania Konjunktur 95,2 w sierpniu wobec 95,6 w lipcu i 81,5 przed rokiem). Ale nie dotyczy to produkcji na spożycie, a głównie przemysłu ciężkiego (zbrojenia). Przez wrzesień bezrobocie wzrosło o 8 tysięcy.

SKANDYNAWJA

Trzy kraje, rządzące przez socjalistów, wykazują — jak się zdaje — trwałą poprawę. Tendencja zwyżkowa zaznacza się w Norwegji. Wskaźnik produkcji przemysłowej w sierpniu wzrósł z 91 na 106.

BELGJA

Od początku sierpnia zaznacza się ożywienie. We wrześniu—bezrobocie spada (161.500 w b. m. wobec 275 tys. zimą r. ub. Obecna poprawa ma charakter zdrowej, nie jest to już wzrost „dewaluacyjny", po którym zresztą nastąpiła reakcja — przejściowe osłabienie.

Straszliwa śmierć w płomieniach

W zachodniej dzielnicy Londynu powstał wczoraj rano w domu jednego z najznakomitszych laryngologów londyńskich, dr. Franclina. W tym czasie w domu znajdowało się tylko 5 kobiet, a mianowicie: pani Franclin, jej siostrzenica i 3 służące.

Pożar zaskoczył kobiety w czasie snu, nie zdążyły się przeto uratować. Wszystkie pięć kobiet spłonęły doszczętnie, zanim straż ogniowa zdążyła przybyć. (PAT.).

Przeciw hitleryzmowi

Podczas odczytu niemieckiego profesora Keipera w Instytucie Argentyńskim, w którym uczony wychwalał reżim hitlerowski, wybitne osobistości argentyńskie demonstracyjnie opuściły salę. Wskutek bójek, jakie wynikły pomiędzy studentami Argentyńczykami a Niemcami, policja przerwała odczyt. (PAT.).

Sprawy sublokatorskie

Jak wynika z treści dekretu o obniżce komornego tylko ci sublokatorzy, którzy odnajmują pokoje w mieszkaniach, korzystających z wprowadzonych ulg, i przytem pod najmujący pokoje bez mebli, będą korzystali z obniżki płaconego czynszu. Swego czasu Sąd Najwyższy orzekł, że podnajmujący pokój może wliczać do sumy liczonej opłatę za pokój i opłatę za użytkowanie mebli.

O jednolity front proletarjatu żydowskiego

Bawiący w Polsce przez kilka tygodni wybitny członek austrjackiej socjalnej demokracji tow. Juljusz Braunthal był bardzo zdumiony spowodu rozbicia istniejącego wśród proletarjatu żydowskiego i dał temu wyraz w liście wystosowanym do redakcji centralnego organu „Bundu", „Naje Folkscajtung".

W liście tym tow. Braunthal pisze, iż przeprowadził szereg rozmów z wybitnymi przedstawicielami zarówno „Bundu", jak „Poalej - Sjon", chcąc zainicjować wymianę zdań pomiędzy obiema partjami. Jakkolwiek przez nikogo nieupoważniony — pisze towarzysz Braunthal—lecz pełen szczerej sympatji dla obu partyj oraz ponaglany socjalistycznem pragnieniem zakończenia walki, paraliżującej siły proletarjatu, podjął się tego pośrednictwa. Klasa robotnicza wszystkich krajów stoi w obliczu najtrudniejszych zadań, jakie kiedykolwiek w dziejach miała do rozwiązania i nie może sobie pozwolić na zbytek rozłamu.

Po przeprowadzeniu rozmów z towarzyszami z „Bundu" tow. Braunthal opracował szereg tez, formułujących stanowisko „Bundu", poczem odbył następnie rozmowy z przywódcami „Poalej-Sjonistów". W wyniku tych rozmów tow. Braunthal opracował następującą platformę porozumienia.

1) Zgodny co do zasad i celów Socjalizmu oraz pomijając różnicę zdań i poglądy na Palestynę i ruch sjonistyczny, łączy się cały proletarjat żydowski w Polsce w jednolitej politycznie partji robotniczej, aby na gruncie polskim i na drodze walki klasowej w łączności ze wszystkiemi socjalistycznemi partjami Polski i z Międzynarodówką Robotniczą wywalczyć gospodarcze, społeczne i narodowe wyzwolenie żydowskich mas robotniczych w Polsce.

2) Uznając, że położenie gospodarcze, społeczne i narodowe żydowskich mas pracujących w Polsce jest związane z walką o wolność polskiej klasy robotniczej, widzi żydowska jednolita politycznie partja robotnicza w Polsce w walce klasowej na gruncie polskim drogę do wolności żydowskich mas pracujących w Polsce.

3) Jakkolwiek w obecnych warunkach emigracja żydowska nie może być uważana za rozwiązanie zagadnienia mas żydowskich w Polsce, ponieważ przytłaczająca większość Żydów mieszka w Polsce i tu musi walczyć o swe wyzwolenie, zostaje pomimo to uznane, że wyjątkowe położenie żydomskiego proletarjatu w Polsce pcha ku emigracji, która musi być regulowana i w miarę możności kierowana do terytorjalnie zamkniętych kolonij.

4) Sjonistycznie nastawieni członkowie jednolitej żydowskiej socjalistycznej partji robotniczej tworzą dla celów odbudowy Palestyny specjalną organizację, która nie prowadzi żadnej krajowej polityki w Polsce. Ta polityka pozostawiona jest wyłącznie jednolitej żydowskiej socjalistycznej partji robotniczej w Polsce. W swoich stosunkach z organizacją sjonistyczną oraz z Agencją Żydowską specjalna organizacja korzysta z autonomji.

„Naje Folkscajtung" te propozycje tow. Braunthala w artykule podpisanym przez tow. H. Erlicha odrzuciła. Uzasadnienie, dlaczego „Bund" propozycje te odrzucił, podamy w jednym z najbliższych numerów.

Wczorajsze uroczystości

w Warszawie

Wczoraj, w przeddzień 11-go listopada, stolica przybrała odświętny wygląd. Domy przybrano flagami; po południu odbył się szerek obchodów i akademij.

W godzinach wieczornych zapłonęły reflektory, oświetlając dekorowane gmachy. Na placu Marszałka Piłsudskiego po południu odbyło się zgromadzenie, na którem przemawiał prezydent miasta Starzyński, poczem złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, następnie wyruszył pochód do Belwederu, gdzie, przed pałacem, odbyła się defilada.

Odbył się też na ulicach miasta capstrzyk orkiestr wojskowych. W tym roku orkiestry w czasie marszu nie grały. Jedynie w czasie zbiórki przed komendą miasta orkiestra odegrała marsza pułkowego, a następnie został odegrany przez trębaczy capstrzyk.

Wysoka dewidenda Banku Polskiego

W związku ze zbliżającym się ku końcowi rokiem bilansowym instytucyj bankowych, budzi duże zainteresowanie sprawa dywidendy Banku Polskiego. Jak przewidują wyniesie ona od 10 do 12%. Wypłata dywidendy nastąpi po walnem zebraniu akcjonarjuszów Banku Polskiego w lutym 1936 roku. (PID.).

KRONIKA WARSZAWSKA

Wczorajsze wypadki

TRAGEDJA NĘDZARZA.

Leon Kasprzykowski, malarz, zam. w „Cyrku", targnął się na życie, wypijając butelkę spirytusu denaturowanego. Ponieważ to nie poskutkowało, K. rozbił butelkę i zaczął zadawać sobie ciosy w klatkę piersiową. Przewieziono go do ambulatorjum, gdzie lekarz przepłókał K. żołądek i nałożył opatrunek na rany. Kasprzykowski już od kilku lat usiłuje pozbawić się życia, lecz zawsze zostaje uratowany.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

32-letni Wacław Krysztof, murarz (Czerniakowska 185) połknął pastylkę sublimatu.

21-letni Tadeusz Janicki, robotnik (Annopol, barak 65), otruł się kwasem solnym.

35-letni Józef Len, stolarz (Czerniakowska 212), otruł się sublimatem.

18-letni Stanisław Adamczyk, bez zajęcia (Wielka 17) napił się esencji octowej w bramie domu Krucza 13.

Wszystkim ofiarom zawodów życiowych pomocy udzieliło Pogotowie.

ZAGROŻONY DOM.

W 2-piętrowym domu przy ul. Nowomiejskiej Nr. 1 zarysowały się dwa filary od strony ul. Nowomiejskiej . Na frontowej ścianie od Wąskiego Dunaju również ukazały się rysy. Przybyła komisja nakazała zabezpieczyć zagrożony dom przez podstemplowanie ścian.

Z BRAKU OPIEKI.

Przy ul. Leszno 76, pozostawiony bez opieki 3-letni Stanisław Krupski, potknął się i upadł na gorący piec żelazny. Matka przewiozła dziecko do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz stwierdził poparzenie I i II stopnia.

Pewność zdrowia—skarb to duży „OLLA" wiecznie Ci posłuży!

„OLLA" Gum..?

PRZY PRACY.

Przy ul. Grochowskiej 30, w Państwowych Zakładach Tele- i Radjotechnicznych, 24-letni Ignacy Chwaliński (Ząbkowska 13), podczas pracy przy prasie, uległ zmiażdżeniu 3-ch palców prawej ręki. Lekarz Pogotowia, po nałożeniu opatrunku, przewiózł Ch. do szpitala Przemienienia Pańskiego.

SKUTKI FIGLÓW.

Przy ul. Złotej 51, w lokalu miejskiej szkoły powszechnej Nr. 25, uczeń, 12-letni Zbigniew Szradzki (Grzybowska 29), figlując z kolegami, potknął się, upadł i złamał prawą nogę. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł ofiarę figlów do szpitala na ul. Kopernika.

ZATRUCIE SIĘ CAŁEJ RODZINY GAZEM ŚWIETLNYM.

Przy ul. Długiej 28 została zatruta gazem świetlnym cała rodzina: Marjan Pyż, buchalter, jego siostra, żona i syn. Pyż, przebudziwszy się rano, zerwał się z łóżka, porwał nieprzytomnego syna i — czasie otwierania okna — stracił przytomność i upadł. Przybyła mleczarka zaalarmowała dozorcę domu, ten zaś — Pogotowie. Lekarz, po udzieleniu pomocy, doprowadził zatrutych do przytomności. Okazało się, iż rura pękła w murze przy przejściu od ulicy do piwnicy.

OKRADZENIE DWUCH SKLEPÓW.

Niezwykle zuchwałej kradzieży dokonano przy ul. Nowy Świat 70. Nieznani złodzieje dostali się do piwnicy, następnie po schodach wewnętrznych przeszli do składu nut F. Gumińskiego. Tam skradli z szuflady papiery wartościowe na sumę około 500 zł. Ze sklepu tego złodzieje przebili otwór w ścianie, przedostając się do sąsiedniego magazynu ozdób wojskowych p. f. „J. Bornstein", skąd zabrali manufakturę, rękawiczki i galanterję wojskową.

Co usłyszymy w Radjo?

PONIEDZIAŁEK, 11 listopada.

9.00 Sygnał czasu. 9.03 Koncert. 9.40 Dziennik poranny. 9.50 Program. 10.00 Nabożeństwo i Chór katedralny. 10.45 Koncert z płyt.— 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał— 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny. 13.00 Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy J. Słowackiego „Hortyński" (ze Lwowa). 13.20 Polska kapela ludowa.— 14.00 Odczytanie fragmentu z powieści Z. Kisielewskiego: „Dni Listopadowe". 14.20 Muzyka salonowa z płyt. 15.00 Pogadanka. 15.15 „Rytmy polskie w obcej muzyce". Koncert. 16.00 „Dzisiejsze święto w Polsce". 16.15 Koncert chóru Zw. Strzeleckiego. 16.45 „Otrzęsiny" — audycja pióra i reżyserji A. Polewki. — 17.00 Pogadanka — wygł. J. Strzelecka. 17.15 „Minuta poezji". 17.20 Koncert reprezentacyjnej orkiestry. 36 p. p. 17.50 „Z pogranicza Abisynji" — wygł. prof. Michał Siedlecki 18.00 Recital skrzypcowy H. Czaplińskiego. 18.45 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy". 18.50 Muzyka z płyt. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert solistów. 20.40 Dziennik wieczorny.— 20.50 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 „Raport pracy" pióra W. Budzyńskiego. 22.30 Koncert w wyk. Orkiestry Marynarki Wojennej.

„Chińskie morza"

Najwybitniejsi przedstawiciele sztuki, luminarze literatury, koryfeusze sztuki filmowej zebrali się na tegorocznej wystawie międzynarodowej kinematografji w Wenecji, aby wydać decyzję, co do demonstrowanych filmów.

Wszyscy członkowie sądu konkursowego jednogłośnie przyznali, że „Chińskie Morza" są filmem o wyjątkowych zaletach. Niewątpliwie do tak wspaniałego sukcesu przyczynili się wykonawcy ról głównych, a mianowicie: Jean Harlow, Clark Gable i Wallace Beery.

Ten znakomity „team" dał wielki koncert gry aktorskiej w filmie p. t.: „Chińskie Morza", który ukaże się w kinie „Pan". (x).

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM. Tylko jeszcze dziś „Marcowy kawaler" i „Majster i czeladnik".

W środę premjera dramatu Stefana Żeromskiego „Turoń" w reżyserji Stanisławy Perzanowskiej z Jaraczem w roli Szeli:

TEATR WIELKI. Dziś uroczyste przedstawienie „Halki".

Jutro „Rose Marie".

TEATR NARODOWY. Dziś w poniedziałek o godz. 3.30 popoł. „Pan Damazy". Dziś i jutro „Przepiórecz ka" Żeromskiego, w reżyserji i z udziałem Osterwy.

TEATR POLSKI: Dziś „Kordjan" Słowackiego w reżyserji Schillera.

O godz. 3 popołudniu przedstawienie „Kordjana".

TEATR NOWY: Dziś „Łańcuch" Janiny Morawskiej w reżyserji St Wysockiej.

Dziś o godz. 3 popoł. „Powrót mamy".

TEATR LETNI: Dziś „Dom otwarty" Bałuckiego.

Dziś o godz. 4 popoł. „Muzyka na ulicy".

TEATR MAŁY: Dziś znakomita komedja Shaw'a „Żołnierz i bohater".

Dziś o godz. 4 popol. „Żołnierz i bohater".

TEATR KAMERALNY. Ostatnie dni „Ponad śnieg" z Grywińską, Jasińską i Bendą.

TEATR MALICKIEJ: Dziś i codziennie nowa oryginalna komedja A. Cwojdzińskiego: „Epoka tempa".

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś doskonała aktualna satyra „Z przedziałkiem".

TEATR „WIELKA REWJA" — Dziś rewja „Teatr na sprzedaż" w wykonaniu wiedeńskiego zespołu rewjowego z Gruenblaumem i Farkazem.

TEATR HOLLYWOOD: Rewja „Wesoła jesień" z Mankiewiczówną, Bodo, Tomem, Halamą i t. d.

TEATR NA CHŁODNEJ. Dziś operetka Kalmana „Hrabina Marica", która swego czasu ustanowiła w Warszawie rekord powodzenia.

Popołudniu drugie przedstawienie „Hrabiny Maricy".

STOŁECZNY TEATR POWSZECHNY: Dziś i jutro „Balladyna" na ul. Młynarskiej Nr. 2, o godz. 17-tej i 20-tej.

CYRK STANIEWSKICH: Dziś, o g. 4.30 i 8.15 15 nowych atrakcyj, na czele Leinert — człowiek - rakieta.

Wyścigi konne

ZAPISY NA DZIŚ.

Gon. 1. 1200 zł. Dyst. ok. 2100 mtr. Hate Toi Satrapa Florencja II Dam Dolores III Voleur Złote Runo Lirnik II.

Gon. 2. 1500 zł. Dyst. ok. 1100 mtr. Głusza Tamiza Miss Royal Hardiesse Orawa II Mascotte Szaman.

Gon. 3. 1200 zł. Dyst. ok. 2100 mtr. Kubań Harry Kabira Parlier Galkar Flamand Madelon II Normandja Saturn

Gon. 4. 1500 zł. Dyst. ok. 1100 mtr. Lutecja Marion Malwa Kings Baghera Remors Bibus Hetman II Haut Brion.

Gon. 5. 800 zł. Dyst. ok. 1600 mtr. Kwestarka B. W. Kalina II Madame II Huron Kaboga Grabowianka Imber Edax Mitsouco Antolka Tosca II Arinarja.

Gon. 6. 1000 zł. Dyst. ok. 1100 mtr.: Memoria Minaret Nymus II Muezzin Tokawa Hannibal Perilla Decazi Antonio Charlatan Janczarka.

Gon. 7. 1500 zł. Dyst. okoł 1600 mtr. Estonja Galahad Moloch Flamand Alerte Dyktator Ellora Roret Łoza Cagliostro La Scala.

Gon. 8. 1000 zł. Dyst. około 2100 mtr. Leander Trubadur Proca Limonit Kombinator Honorata Latający Holender Amor II Fugas Kinga B. W.

Gon. 10. 1,000 zł. Dyst. ok. 2100 mtr. Chrysalis Mellon Kartagina Fluksja Ircha Gilza La Sauzee Baltazar Nidzica.

Gon, 10. 800 zł. Dystans ok. 1600 mtr. Helenka Kropidło Turbie Qui pourras? Grisette III Garuffa Gigolo Guerra Honey Moon Elegja Irma Salvator.

TYPY NASZEGO SPRAWOZDAWCY.

1. Lirnik II, Dam Satrapa.
2. Hardiesse Głusza Orawa II.
3. Kubań Normandja Flamand.
4. Remors Marion Lutecja.
5. Arinerja Imber Edax Tosca II.
6. Janczarka Memoria Muezzin.
7. Łoza, Estonja, Ellora.
8. Amor II Fugas Kombinator.
9. Baltazar Fluksja Mellon.
10. Guerra Honey Moon, Elegja.

WYNIKI GONITW Z DNIA WCZORAJSZEGO.

Gon. 1. 1000 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Libacja. 2. Ekran II. Tot. zw. 13.50, fr. 8.50 i 14.

Gon. 2. 800 zł. Dyst. 2100 mtr.: 1. Orfeusz, 2. Hultaj, 3. Bzura II. Tot. zw. 17.50, fr. 6. 6 i 7 zł.

Gon. 3. 1000 zł. Dyst. 1100 mtr.: 1. Wyga, 2. Mirza, 3. Harcerz Tot. zw. 44, fr. 9.50, 8 i 7.50.

Gon. 4. 1000 zł. Dyst. 1600 mtr.: 1. Hellada. 2. Hidalgo. 3. Ochotna. Tot. zw. 20. fr. 8.50, 85 i 10.

Gon. 5. 3000 zł. Dyst. 2200 mtr. 1. Aak, 2. Barzibuzuk. Tot. zw. 16.50 fr. 9 i 8.

Gon. 6. 3000 zł. Dyst. 1200 mtr.: 1. Oresteau, 2. Sandomierz, 3. Komis. Tot. zw. 11.50. fr. 6.50, 18 i8.

Gon. 7. 1200 zł. Dyst. 1600 mtr: 1. Golden Flash, 2. Iwar. Tot. zw. 16,50, fr. 9.50 i 14.

Gon. 8. 800 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Efront, 2. Grazia. Tot. zw. 25.50, fr. 11 i 8.50

Kronika organizacyjna

POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W. DKR. PPS. odbędzie się dnia 11 o godz. 6 popoł., Długa 21.

PLENARNE POSIEDZENIE W. OKR. PPS. odbędzie się 12 o g. 6.30 popoł., Długa 21.

STAN POGODY w/g PIM

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dn. 11 b. m. Naogół dość pogodnie, rano miejscami mglisto.— Ciepło. Słabe wiatry z kierunków południowych.

Kącik radjowy

„WAS WTEDY JESZCZE NIE BYŁO".

W związku ze Świętem Niepodległości wygłosi przed mikrofonem warszawskim dnia 11 listopada o g. 18.30 pogadankę dla dzieci starszych p. t.: „Was jeszcze wtedy nie było", która wyjaśni, dlaczego dzień 11-go listopada stał się dniem Święta Narodowego i co się działo w dniu tym 17 lat temu.

Z POGRANICZA ABISYNJI.

Dnia 11 listopada o godz. 17.50 prof. Michał Siedlecki w odczycie p. t.: „Z pogranicza Abisynji" będzie mówił na podstawie własnych spostrzeżeń o kraju i charakterze ludności Nubji.

RAPORT PRACY. CO ZROBIŁA POLSKA W CIĄGU 17 LAT.

Rocznicę powstania Państwa Polskiego uczci Polskie Radjo audycją p. t.: „Raport pracy", w której maszty antenowe całej Polski połączą się w jednym wielkim hymnie, — by stwierdzić, jak Polski Czyn, czyn pokojowy, nie wojenny, spełnił swe zadanie w ciągu 17-tu lat wolności. Do raportu pracy zameldują się kolejno anteny wszystkich rozgłośni.

Z anten Warszawy popłynie opowieść o tysiącach rąk, głów i piór— utrzymujących w ruchu tryby potężnej maszyny państwowej. Łódź i Katowice dadzą symfonję naszego przemysłu; anteny Poznania przypomną o „Powszechnej Wystawie Krajowej" z Torunia popłynie pieśń o Polskiem Morzu. Lwów — Kawaler Orderu Virtutti Militari, złożył raport o swej wytężonej pracy na południowych rubieżach Rzeczypospolitej, a po nim stanie przed mikrofonem — Wilno, miasto nauki, kultury polskiej. Wszystkie te raporty odbierać będzie Kraków, gród, w którym zaczęła się złota karta naszej historji.

Autor audycji Wiktor Budzyński przygotował ten ciekawy scenarjusz na podstawie źródłowych materjałów. Wielką tę zbiorową audycję usłyszą radjosłuchacze w Dniu Święta Narodowego (11 listopada) o godz. 21.00.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Folies Bergere".
APOLLO: „Panienka z Poste Restante".
ATLANTIC: „Indyjscy piechurzy".
AMOR: „Roześmiane oczy".
AKRON: „Przeor Kordecki" i „Kopciuszek".
ANTINEA: „Dama i bokser" oraz „Synowie pustyni".
AS: „Wesoła Zuzanna".
BAŁTYK: „Anna Karenina" z Gretą Garbo.
COLOSSEUM: „Mężczyźni wolą mężatki" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Pat i Patachon jako bezdomni".
CORSO: „Mord w Trinidad" i rewja.
AS: „Człowiek o stu maskach".
CAPITOL: „Wacuś" z Dymszą.

CAPITOL Pocz. 4
DYMSZA
„Wacuś"
WSZYSTKIE MIEJSCA po 09 zł.

CASINO: „Dziewczę z Budapesztu".

CASINO 6. 8. 10
DZIEWCZĘ Z BUDAPESZTU
W rol. gł. MARTA EGGERTH
Reż. TURŻANSKI
Muzyka LEHARA

PETIT TRIANON: „Imitacja życia" i „Niebezpieczny kochanek".
EUROPA: „Rapsodja Bałtyku".
FILHARMONJA: „Nie miała baba kłopotu".
FORUM: „Powrót Frankensteina" i „Burza w szklance wody".
FAMA: „Epizod".
FLORIDA: „Jestem zbiegiem", „Prokurator Alicja Horn".
HELIOS: „Wesoła wdówka".
ITALJA: „Pani i szofer" i „Pojedynek z śmiercią".
KOMETA: „Mały pułkownik" i rewja

Kino-Teatr KOMETA
ul. Chłodna 49, tel. 6.48-51.
Otwarcie Sezonu Zimowego
DZIS PREMJERA
Wielki WSPANIAŁY PROGRAM
Na ekranie: Najsłodsza gwiazda świata Shirley Temple w arcydziele
„MAŁY PUŁKOWNIK"
Na scenie: w związku z przypadającą 17-tą rocznicą odzyskania Niepodległości Polski wystawiona będzie WSPANIAŁA REWJA w wykonaniu nowozaangażowanych ulubieńców publiczności połączona z WIELKĄ PARADĄ przy udziale reprezentacyjnej orkiestry Pierwszego Pułku Szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego. Wspaniałe historyczne kostjumy. Przepiękne dekoracje! fanfary!

LOS: „Bez nazwiska" i dodatki.
LUX: „Bokser i dama" i „Ja mam temperament".
MAJESTIC: „Oczy czarne".

majestic Pocz. 6, 8, 10
OCZY CZARNE
KUPON
BALK. 09
PART. 70

MEWA: „Zemsta p. X" i „Wonder Bar".
MASKA: „Malowana zasłona" z Gretą Garbo.
METRO: „Bar-micwa".
MIEJSKI: „Kapitan Sorell".

Kino MIEJSKIE
KAPITAN SORELL
...„problem zabójstwa z litości jest stale jednym z najciekawszych problemów tak etycznych jak prawnych..."
Ceny miejsc od 50 gr.

MUCHA: „Kobieta z rejestru" i „Rozkosze małżeństwa".
NOWA TOMBOLA: „Powrót Frankensteina" i „Poszukiwaczki złota".
OKO PRASKIE: „Bengali" i dodatki
PAN: „Dwie Joasie" ze Smosarską.

PAN Pocz. 12
Ostatnie 2 dni!
SMOSARSKA
„DWIE JOASIE"

PETIT TRIANON: „Imitacja życia" i „Niebezpieczny kochanek".
POPULARNY: „Jestem zbiegiem" i rewja.
PROMIEŃ: „Szpieg 13" i „Dwie sieroty".
PRAGA: „Mężowie do wyboru" i rewja.
RIALTO: „6 lat miłości" z Claudette Colbert.
RIVIERA: „Żona za 1000 rubli".
ROXY: „Tygrys morderca" i „Czterech dżentelmenów".
SOKÓŁ: „Nie chcę wiedzieć, kim jesteś" i „Wesoły biegun".
STYLOWY: „Sen nocy letniej".
ŚWIATOWID: „Bosambo".
ŚWIAT: „Roześmiane oczy".
TON: „Baboona".
UCIECHA: „Sequoia" z Jean Parker.

Kronika Krakowska

Gospodarka w konsumie miejskim przed sądem

W latach powojennych placówką gospodarczą, która wielką pomoc niosła urzędnikom i podurzędnikom Magistratu był konsum Stow. Spożywczego urzędników magistrackich. Placówka ta prosperowała początkowo b. dobrze, następnie jednak upadła.

W roku 1934 dr. Ostrowski kierownik działu rewizyjnego Miejskiej Izby Obrachunkowej, wpadł na ślad nadużyć. W związku z tem stanęli przed Sądem Okr. w Krakowie b. zawiadowca Stowarzyszenia spożywców pracowników miejskich Zdzisław Swolkień i rewident Miejskiej Izby Obrachunkowej Bukowski.

Z konsumu pobierali towary na raty urzędnicy i podurzędnicy miejscy. Należność za towary strącano im z pensji przy wypłacie. Tranzakcję tę przeprowadzał Bukowski. Gospodarka Swolkienia w konsumie wytworzyła z biegiem czasu braki, skutkiem czego Swolkień namówił Bukowskiego, by ten wpłacał na rzecz konsumu, oprócz kwot strąconych z pensyj, pewne kwoty z funduszów magistrackich, na pokrycie owych braków. Swolkien zobowiązał się braki te wyrównać, a w zamian za usługę wypłacał Bukowskiemu gratyfikacje i udzielał pożyczek. Bukowski wpłacił w ten sposób na rachunek konsumu 31.505 zł. za dużo; pozatem by pokryć te transakcje, nieprawidłowo księgował odpowiednie kwoty. Swolkień pociągnięty został do odpowiedzialności za to, że namawiał Bukowskiego do tych oszukańczych manpulacyj, oraz że przywłaszczył sobie z funduszów konsumu 31.698 zł.

Na rozprawie, której przewodniczy dr. Solecki, a oskarża prok. Gajewski, Swolkień wyparł się zarzucanych mu czynów, Bukowski zaś przyznał się do winy, zaznaczając, że wierzył, iż Swolkień wyrówna kwoty, nadpłacone dla konsumu z kasy miejskiej.

Na wniosek obrońcy Swolkiena, trybunał postanowił zbadań księgi i dokumenty, których zażądał od magistratu. Wobec tego rozprawa została odroczona. Oskarżał prof. Gajewski.

Dyżury lekarzy

Dnia 11 listopoda noc:

1. Dr. Landau Zygmunt, Zyblikiewicza 1. 19, tel. 112-83.
2. Dr. Redo Aleksander, Felicjanek 6, tel. 182-57.
3. Dr. Sokołowski Adam, Basztowa 24, tel. 142-04.
4. Dr. Stern Natan, Dietla 15, — tel. 178-25.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 11 listopada „Trzy mgły". (Uroczyste przedstawienie w dniu Święta Niepodległości).

BAGATELA: Rewja „Dla ciebie, Krakowie" i film „Stworzona do całowania".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Dzień wielkiej przygody"
APOLLO. „Wyprawy krzyżowe".
ATLANTIC. „Mała mateczka", oraz występy trupy lilipuciej.
PROMIEŃ: „Kocham wszystkie kobiety".
STELLA. „Maribu" i „Szpieg w masce".
SZTUKA: „Kozak i słowik".
ŚWIT: „Karjera".
UCIECHA: „Bengali".
WANDA. „Szalony porucznik".

Radjo krakowskie

Wtorek, 12 listopada 1935.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Program i parę informacyj. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu— hejnał. 12.03 Dzien. południowy, audycja dla szkół (dzieci młodszych): „Co to jest wolność?" J. Grabowskiego, muzyka salonowa w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego, chwilka gospodarstwa domowego i „Z rynku pracy". 13.35 Sceny baletowe z płyt. 15.15 Wiadom. o eksp. polskim i przegl. giełd. wspomnienia z operetki Pawła Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu". 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Kwartet smyczkowy Verdi'ego (płyty). 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję prowadzi prof. B. Rutkowski. 17.00 „Jak powstał metr" odczyt wygł. J. Baumgarten. 17.15 Koncert w wykonaniu ork. PR. 17.50 „Skrzynka językowa" prof. W. Doroszewski. 18.00 recital fort. R. Wernera. 18.30 Szkic literacki: Aleksander Szuro: „Stara i nowa stolica Polski". 18.45 Alfred Sittard przy organach (płyty). 19.00 „Kronika przyrodnicza" w opr. dr. St. Skowrona, doc. U. J. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 „W półrocze zgonu Marsz. Piłsudskiego" przemówienie J. Jędrzejewicza. 20.05 Koncert symfoniczny w wyk. ork. symf. Katowickiego Towarzystwa Muzycznego. W przerwie ok. 21.00 z Warszawy — dziennik wieczorny oraz „Obrazki Polski współczesnej". 22.30 Odczyt: Zagadnienie genezy czerwonych ciałek krwi". pog. dla lekarzy, wygł. dr. Słomiński. 22.45 Odczyt w języku esperanto: „Światowy kongres esperantystów w Rzymie" wygł. prof. dr. Odo Bujwid. 23.00 Wiadomości meteorologiczne.

OGŁOSZENIA DROBNE

A.A.A.A.A.A.) TAPCZANY higjeniczne, automatyczne patentowane 3722, złotych 50, oraz nowoczesne kozetki, otomany. Warunki dogodne. Wytwórnia: Twarda 5 Tel. 247-67.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Wychowanie fizyczne w związku socjalistycznych republik rad

Stan wychowania fizycznego

(Dalszy ciąg).

Usługi oddawane ZSSR, przez wychowanie fizyczne i sport (wyszkolenie wojskowe przedpoborowe, podnoszenie wydajności pracy i t. p.) sprawiły, że państwo nie szczędzi na nie środków pieniężnych. Mało które państwo będzie mogło wykazać się taką ilością urządzeń sportowych i zakładów naukowych wychowania fizycznego jak Związek Radziecki.

W okresie pierwszej „piatiletki" wyasygnowano na ten cel 145,5 miljonów rubli. Sumy asygnowane wzrastają w miarę rozbudowy urządzeń i powiększania się liczby korzystających z nich.

O tempie rozbudowy urządzeń sportowych niech świadczy poniższe zestawienie za pięć lat *):

	w r. 1928	w r. 1933
Boiska i stadjony	2.055	4.000
Sale gimnastyczne	154	2.000
Przystanie wioślarskie i baseny	56	250
Skocznie narciarskie	33	400
Stadjony - olbrzymy	10	32

Urządzenia sportowe stały się nieodłączną częścią nowobudowanych miast sowieckich.

Jak wspominaliśmy, zaznacza się dość silny rozwój wychowania fizycznego na wsi. Naprzykład na Ukrainie istnieje około 300 wiejskich kolektywów „fizkultury". przyczem większość z nich posiada własne boiska; w Północno Kaukaskim kraju na 1000 kolektywów „fizkultury" funkcjonuje 700 boisk; na Białej Rusi 500 kołchozno- sowchoznych kolektywów „fizkultury" dysponuje taką samą ilością boisk.

Stosunki sportowe pomiędzy okręgami ożywiane są za pomocą częstych zlotów (spartakjad). Odbyło się ich w ciągu roku bieżącego 35, przy udziale 18.000 sportowców. Nie jest to oczywiście dużo. Biorąc rzecz jasna tamtejsze możliwości organizacyjne. Przeciętnie wypada 540 osób na zlot. Tyle mniej więcej wypada i u nas, na zlotach urządzanych przez Zw. Rob. Stow. Sport., w trudnych dla klubów warunkach finasowych, przy szykanach władz i przy odmawianiu zniżek kolejowych.

Jak wynika więc, wieś dopiero zaczyna się ruszać, dopiero robi pierwsze kroki w kierunku masowości sportu. Inaczej w miastach. Zbudowany w Moskwie przez „Dynamo" stadjon, obliczony jest na 60.000 widzów. Okazuje się jednak, że stadjon ten nie może sprostać swemu zadaniu i powstaje obecnie w Moskwie stadjon - monstre, które będzie mógł pomieścić 200.000 widzów.

A teraz dla porównania: w stolicy państwa, w Warszawie, w końcu pazdziernika odbył się mecz pomiędzy mieszczańskiemi klubami Legją i Warszawianką o mistrzostwo Ligi. A więc sensacja nielada. Bogate i faworyzowane kluby, najlepsi, kto wie czy nie skaperowani zawodnicy (wiadomo, pieniądze), na boisku bezpłatny dodatek dla amatorów silnych wrażeń — faulowanie z tradycyjnem trzaskaniem żeber i mordobiciem na dokładkę. Wszystko to wobec zaledwie.... 2000 widzów. Jak tak pójdzie, to nie prędko boiska polskie doczekają się rozbudowy.

Przy silnem zainteresowaniu wychowaniem fizycznem istniejącem w Związku Radzieckim, zarówno ze strony społeczeństwa jak i państwa, a szczególnie przy istniejących tam możliwościach, jest zupełnie jasnem i zrozumiałem podniesienie się poziomu sportu. Że tak jest, świadczą wyniki osiągane przez sowieckich sportowców w spotkaniach międzynarodowych oraz oszałamiające wyczyny u siebie w kraju.

Taki stan wychowania fizycznego wymaga szkolenia dużej ilości specjalistów. Jest to rzecz prosta ułatwione i niema żadnego porównania ze stosunkami w innych krajach. Każdy uzdolniony i zdrowy młodzieniec i każda dziewczyna, mogą dostać się do zakładu naukowego i korzystać w zależności od postępów i pilności z mniejszego lub większego stypendjum. Sieć zakładów naukowych mających za jedyne zadanie szkolenie instruktorów, kierowników wychowania fizycznego i innych specjalistów (speców — mówiąc rosyjskim skrótem) sportowych, została utworzona na terenie wszystkich republik narodowych, wchodzących w skład Związku Socjalistycznych Republik Rad. Instytucje te, noszące nazwy „technikumów", w ilości 20, kształcą 5000 instruktorów średniej kwalifikacji, a w 4 państwowych Instytucjach Kultury Fizycznej przygotowuje się 6000 specjalistów organizatorów.

Wzmożone zapotrzebowanie na artykuły sportowe powołało do życia nową, krajową gałąź przemysłu, która zastąpiła przedwojenne chałupnictwo. Za okres roku 1934, ogólna wartość wytworzonych przez ten przemysł wyrobów wynosiła 85 miljonów rubli.

Wspominaliśmy już o usługach oddawanych przez sport Sowiecki wyszkoleniu wojskowemu. Wyszkolenie owe występuje tam w dwojakiej formie. Jako przymusowe przeszkolenie wojskowe oraz w postaci nastawienia całej działalności sportowej, przeznaczonej dla amatorów wychowania fizycznego, na potrzeby wojskowe.

Militaryzacja przymusowa polega na tem, że organizacje sportowe obowiązane są do prowadzenia **wojskowego przeszkolenia przygotowawczego.** Trwa ono 4 miesiące i jest obowiązkowe dla wszystkich 20 i 21 letnich obywateli. Od przeszkolenia przygotowawczego niema żadnych zwolnień. Osoby podlegające przeszkoleniu, t. zw. „przedpoborowi", wzywani są do wyznaczonych punktów przeszkolenia pod rygorami prawa. Militaryzacja odbywająca się przysposobności nauczania sportu i wychowania fizycznego, pomyślana jest w ten sposób, że wszyscy członkowie organizacyj sportowych, są zarazem członkami „Ossoawjachimu", co w pełnej nazwie nazwie brzmi: „Stowarzyszenie Przyjaciół Obrony i Budownictwa Awjacyjno - Chemicznego" — instytucja podobna do polskiej L. O. P. P.

„Ossoawjachim" urządza kursy i konkursy modelowe, szkoły pilotażu, szybowcowe, szkoły mechaników, loty doświadczalne, fotografowanie z lotu, organizowanie obrony biernej przed atakami lotniczo gazowemi i t. p. Pozatem Ossoawjachim" wydaje dyplomy na odznaki jak: „gotów do pracy i obrony" (w skrócie GTO.), oraz „Przysposobiony do obrony sanitarnej".

Sprawa odznaki „Gotów do pracy i obrony", traktowanej jako próba sprawności fizycznej poświęcimy kilka słów w ostatnim artykule, w którym omówimy metody pracy w sporcie sowieckim. Lecz dla dania pełniejszego obrazu stanu i nastawienia sportu i wychowania fizycznego w ZSSR, zaznaczymy już teraz, że sport jest tam w ogólności nastawiony na podniesienie sprawności wojskowej i budzeniu ducha militarnego, przez kształcenie wszystkich elementów psychofizycznych, decydujących o dobrym materjale na bojownika, a jednocześnie praktyczne szkolenie wojskowe.

EDWARD HRYNIEWICZ.

*) w/g Przeglądu Wschodniego, Nr. 12 r. IV „Sport w ZSRR".

Warto przypomnieć..

W ogniu sprzecznych poglądów na współżycie narodów i tendencyj do podsycania antagonizmów, warto przypomnieć pewne szczegóły z Olimpjady robotniczej, odbytej w lipcu 1927 roku w Pradze. W Olimpjadzie tej brała między innymi udział silna ekspedycja polska. A, oto pewne wyimki korespondenta „Naprzodu", zamieszczone na łamach tego pisma pod datą poniedziałek 11 lipca, 1927, Nr. 157:

„.... Godnym uwagi jest fakt, że publiczność czeska, szczególnie gracze ‚Sparty" (na jej boisku mecz Polska — Rumunja się odbył) żywo oklaskiwali, i dopingowali Polaków. Wieczorem tego samego dnia była delegacja nasza (polska) na przyjęciu u ministra spraw zagranicznych Benesza. Polski charge deffaires Jan Siedlewski, przedstawił podpisanego jako przedstawiciela ekspedycji polskiej ministrowi Beneszowi. Benesz serdecznemi słowy wyrażał się o Polsce. Prosił mnie bym po powrocie do Polski poinformował społeczeństwo polskie, że Czesi podobnie, jak i Polacy, są zainteresowani w tem, by współżycie między oboma narodami było najściślejsze, i by wzajemnie pracować nad wychowaniem młodzieży tak w rozwoju fizycznym jak i intelektualnym, gdyż oba państwa potrzebują zdrowych obywateli, a społeczeństwa dzielnych synów. A, kiedy go objaśniłem, że Polska na terenie wychowania fizycznego zaczyna dużo działać, że sport, szczególnie robotniczy, przenikać zaczyna najszersze warstwy społeczne i grupuje około siebie zwolenników masowości, a nie tylko rekordzistów, i że wiernym pragnie pozostać starej dewizie: w zdrowym ciele zdrowy duch, Benesz uśmiechnął się i odparł: to pięknie".

Tyle Benesz! Oficjalny przedstawiciel Czechosłowacji!

A, teraz jak reagowała publiczność, a więc społeczeństwo czeskie:

„We środę rano, w piękny słoneczny dzień czeskiego święta narodowego Hussa, przesunął się szerokiemi ,pięknie przystrojonemi ulicami Pragi potężny pochód młodzieży robotniczej, wszystkich zawodników i gości zagranicznych. Dla nas interesującem jest to, że na czele pochodu kroczyli krakowscy kolarze, i, że grupa polska, złożona z 60 uczestników witana była przez publiczność czeską, zgromadzoną tłumnie w szpalerach, radosnemi okrzykami „Na zdar", „Czołem". „Niech żyje Polska", „Niech żyje Piłsudski" Powiewały białe chusteczki, z okien rzucano ku nam kwiaty, jakaś starsza pani podchodzi do nas i wręcza nam bukiet róż czerwonych i woła: „Jeszcze Polska nie zginęła", „Niech żyje proletarjat polski", „Nazdar". „Nasi rozentuzjazmowani tak gorącem przyjęciem ustawicznie wołają: „Cześć Czechosłowacji, cześć, cześć, cześć" i, z pieśnią „Czerwonego Sztandaru' na ustach maszerują mężnie naprzód, wywołując za każdym razem zachwyt i wiwaty".

Słyszycie, panowie podżegacze: Czesi wołają: „Niech żyje Polska", z okien padają na dziarskich Polaków kwiaty ,a pochód mężnych robotników polskich wywołuje zachwyt czeskiej publiczności. Czy, trzeba lepszego dowodu na to, czem są robotnicze Olimpjady, czem międzynarodowa solidarność proletarjatu. Pragniemy miłości ogólnoludzkiej, pokoju i zgody! Nasze Olimpjady są tych elementów symbolem! Trzeba szukać drogi porozumienia. Wspólny pomost musi się znaleźć! Przecież chodzi o „naturalnych" sprzymierzeńców...

M. STATTER.

Kurs dla organizatorów

sekcyj sportowych Zw. Zawodowego kolejarzy

Od 1 — 7 grudnia r. b. I ROWF. organizuje powyższy kurs. Oto projekt ogólny tego kursu.

Uczestnicy Kursu muszą być zbadani w poradni sportowo lekarskiej ZRSS.

Zakwaterowani będą w hotelu ZZK. lub specjalnie wynajętej sali.

Żywienie — bufet klubowy.

PODSTAWOWY SCHEMAT DNIA.

Godz. 7 — pobudka. Godz. 7 m. 15 — gimnastyka poranna. G. 7 m. 45 — mycie się, ubieranie, sprzątanie. Godz. 8 m. 15 — śniadanie. Godz. 8 m. 45 — porządkowanie notatek. Godz. 9 — 2 wykłady po ranne. Godz. 11 — zwiedzanie. Godz. 14 m. 30 — obiad. Godz. 16 — 2 godziny wykładu popołudniowego. Godz. 18 — czas wolny. G. 19 — kolacja. Godz. 19 m. 30 — Zwiedzanie.

Reszta czasu do godz. 22 wolna.

PROGRAM WYKŁADÓW PORANNYCH.

I dzień: — Otwarcie Kursu; 2 dz.: Ideologja sportu robotniczego; Sprzęt i urządzenia sportowe. 3 dz: Co to jest lekkoatletyka- Co to jest boks? 4 dz.: Gry sportowe; Sporty zimowe. 5 dz.: Obozownictwo i turystyka; Ciężkoatletyka. 6 dz.: Zasady ćwiczenia zawodników w sekcji; Organizacja prób na POS. dla kolejarzy. 7 dz.: Organizacja zawodów.

Projektowanie rocznego planu pracy sportowej. Wykłady poranne będą ilustrowane pokazami sprzętu, ćwiczeń, wyświetlaniem filmu i t. p.

ZWIEDZANIE PRZEPOŁUDNIOWE.

1 dzień: — Poradnia sportowa lekarska. Badania 2 dz.: Gmach ZZK. Przystanie wioślarskie. 3 dz.: Dynasy. Drukarnia „Robotnika". 4 dz.: Wzorowe boiska warszawskie. Strzelnice. 5 dz.: Państwowy Zakład Higjeny. 6 dz.: Centralny IInstytut Wychowania Fizycznego. 7 dz.: Większe zawody sportowe.

PROGRAM WYKŁADÓW POPOŁUDNIOWYCH:

1 dzień: Organizacja sportu robotniczego; Istota i zadania ROS. 2 dz : Dzieje wychowania fizycznego. 3 dz.: Wychowanie fizyczne a higjena pracy; Higjena Wychowania fizycznego. Poradnictwo. 4 dz.: Organizacja sekretarjatu sportowego; Znaczenie akcji propagandowej i sprawozdawczej w sporcie (prasa). 5 dz.: Gospodarka pieniężna w sekcji sportowej; Gospodarka inwetnarzowa w sekcji sportowej. 6 dz.: Olimpjady międzynarodowe, krajowe, zloty, spartakjady; Ich organizacja, zadania i znaczenie; Kobieta w sporcie. 7 dz.: Łączność sportu z życiem klasy robotniczej; Zasady regulaminowe i statutowe organizowania sekcyj sportowych przy ZZK.

Stan sportu robotniczego w różnych krajach. Nasze zadania. Pożegnanie kursu.

ZWIEDZANIA POPOŁUDNIOWE.

1 dzień: RKS. Elektryczność. 2 dz.: RKS. Jutrznia. 3 dz.: Pływalnia. 4 dz.: Okręgowy Ośrodek W. F. 5 dz.: IMCA. 6 dz.: RKS. Skra. 7 dz.: Herbatka pożegnalna.

***

Kursy tego rodzaju I ROWF. organizuje dla każdej Centrali Zawodowej, dając uczestników 81 proc. zniżki kolejowej. To też członkowie każdego związku zawodowego mogą zwracać się do swych central o wej'ście w porozumienie z Ośrodkiem.

Przypominamy, że od 20 — 27 listopada odbędzie się **kurs przodowników gimanstyki i gier ruchowych.** Zaś od 1 — 7 grudnia niezależnie od wymienionego kursu dla kolejarzy. **Kurs organizatorów walk sportowych** (boks, dziudżitsu, zapaśnictwo).

Opłaty niskie, zniżka kolejowa, Zgłoszenia i informacje listownie Ale już! I ROWF., Warszawa, Czerwonego Krzyża 20.

Z życia W.R.S.K.O.

Wobec zakończenia sezonu sportowego na boisku i bieżni,— praca klubów przenosi się stopniowo do zamkniętych lokali.

Obecnie główny nacisk położony jest na zaprawę zimową, oraz zmontowanie większej ilości sekcyj bokserskich przy poszczególnych klubach. Pozatem prowadzona jest intensywna praca propagandowa, do której w pierwszym rzędzie użyty jest film sportowy, sprowadzony przez ZRSS. ze Szwajcarji.

Niezależnie od tego czynione są przygotowania do zbliżającej się konferencji okręgowej. Przydział mandatów dla poszczególnych klubów ustalony zostanie w ciągu bieżącego tygodnia.

Nowa placówka

Szybko postępujący ostatnio na terenie okręgu warszawskiego rozwój sportu robotniczego zaznaczył się powołaniem nowego klubu.

Tuż obok Wołomina w Kobyłce dzięki usilnym wysiłkom miejscowych towarzyszy, przy czynnem poparciu członków „Turowianki" powstał oddział TUR. przy którem został powołany Robotniczy Klub Sportowy.

W dniu wczorajszym odbyło się otwarcie lokalu tej nowej placówki.

Zebranie zagaił tow. Wilder,— poczem tow. Ratter złożył krótkie sprawozdanie z dotychczasowych prac.

Przemawiali, życząc rozwoju prac dzielnym towarzyszom z Kobyłki: tow. tow. Küntzel im. robotniczych organizacyj Wołomina i Z. Pietrzykowski z ramienia WRSKO.

Piękną deklamację wygłosiła tow. Biskupska.

Po zamknięciu części oficjalnej odbyła się zabawa towarzyska, oraz mecz ping-pongowy między nowo - powstałym klubem, a R. K. S., Turowianką z Wołomina.

Jak na początek praca zapowiada się dość dobrze i zdaje się rokować, jaknajlepsze nadzieje, mając dzielnych kierowników w osobach tow. tow.: Stachowiaka, Wildera i Rattera.

Gry sportowe

W najbliższy czwartek odbędzie się zebranie kierowników sekcyj gier sportowych W. R. S. K. O.

Na porządku dziennym znajdują się sprawy: mistrzostw, zaprawy zimowej, planu pracy na rok przyszły, oraz wyboru Zarządu Wydziału.

Zebranie odbędzie się w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20 o godz. 20.

Kurs sanitarny

Wydział sanitarny WRSKO. przystępuje do zorganizowania kursu sanitarjuszy pierwszego stopnia. Początek kursu 27 listopada r. b.

Na kurs powyższy każdy z klubów obowiązany jest zgłosić przynajmniej dwóch kandydatów.

Zgłoszenia nadsyłać należy do Sekretarjatu WRSKO., Czerwonego Krzyża 20 do dnia 22 b. m.

Niedziela na boiskach

RUCH TRACI PUNKT I PIERWSZE MIEJSCE W TABELI.

Na boisku Warszawianki wobec 4 tysięcy widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Warszawianką a Ruchem,. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:1).

Stracony punkt zepchnął ślązaków na drugie miejsce w tabeli i może pozatem spowodować utratę przez Ruch tytułu mistrza Polski. Z drugiej strony Warszawianka zapewniła sobie dzięki temu środkową pozycję w tabeli.

POGOŃ ZNOWU LEADEREM LIGI.

We Lwowie odbył się w niedzielę ostatni mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Pogonią a krakowską Garbarnią. Zwycięstwo odniosła Pogoń w stosunku 4:1, (3:0) wysuwając się znowu na pierwsze miejsce w tabeli ligowej.

ŁKS. POKONAŁ POLONJĘ.

W niedzielę odbył się w Łodzi mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi pomiędzy ŁKS'em a Polonją.

Zwyciężyła drużyna łódzka w stosunku 3:0 (1:0).

DRAMATYCZNY MECZ CRACOVIA — WARTA.

Mecz o mistrzostwo Ligi w Krakowie Warta — Cracovia rozegrany wobec 4.000 widzów miał przebieg dramatyczny. Przez 60 minut mecz toczył się w podniecenej atmosferze przy ustawicznym akompanjamencie gwizdów publiczności, niezadowolonej z orzeczeń sędziego p. Krukowskiego z Warszawy. Naogół zaznaczyła się przewaga Cracovii podczas, gdy Warta grała ostro a okresami nawet brutalnie. Wynik cyfrowy 3:1 (0:0) dla Cracovii.

WISŁA BIJE LEGJĘ 5:0.

Drugi mecz o mistrzostwo Ligi rozegrany w Krakowie pomiędzy Wisłą a Warszawską Legją cieszył się znacznie mniejszem zainteresowaniem i zgromadził zaledwie 1500 widzów. Wisła odniosła wysokie i zasłużone zwycięstwo w stosunku 5:0 (3:0).

Legja z Martyną i Nawrotem na czele zaprezentowała się bardzo słabo.

DĄB WCHODZI DO LIGI.

Finałowe spotkanie o wejście do Ligi pomiędzy K. S. Dąb (Katowice) a Podgórzem zakończyło się wynikiem bezbramkowym 0:0.

Dąb, dzięki temu wynikowi zaawansował definitywnie do Ligi Państwowej.

MAKABI BIJE C. W. S. 9:7.

W gmachu cyrku odbył się mecz bokserski o mistrzostwo klasy A. okręgu warszawskiego pomiędzy C. W. S. a Makabi. Zwyciężyli pięściarze żydowscy w stosunku 9:7. Tomaszewski zawiódł i został znokautowany w 4-tej rundzie przez Neudinga.

WARSZAWIANKA BIJE WAWEL 8:6.

W Krakowie bokserzy Warszawianki pokonali krakowski Wawel 8:6. Sensacją meczu było zwycięstwo Chrostka nad mistrzem Polski Polusem.

POZNAŃ BIJE ŁÓDŹ W BOKSIE 10:6.

W międzymiastowym meczu bokserskim, rozegranym w Poznaniu Poznań pokonał Łódź w stosunku 10:6.

GIMNASTYCZNE MISTRZOSTWA POLSKI.

W gmachu Ośrodka W. F. odbyły się mistrzostwa gimnastyczne polskie zorganizowane przez Sokół. Mistrzostwa zgromadziły 24-ch zawodniczek i 29-ciu zawodników.

Mistrzostwa Polski w wieloboju zdobył Dołowy (Warszawa).

Mistrzostwa Polski pań w wieloboju zdobyła Skirlińska (Kraków).

TRZY GODZINY TYLKO BYŁ OTWARTY SZTUCZNY TOR.

Sztuczne lodowisko w Katowicach otwarte zostało w sobotę wieczorem bardzo uroczyście, ale już po trzech godzinach tor został zamknięty wskutek niepomyślnych warunków atmosferycznych.

KIEFER BIJE NOWY REKORD ŚWIATA.

Wczoraj wieczorem startowali we Wrocławiu słynni pływacy amerykańscy z Chicago.

Na zawodach tych fenomenalny Kiefer ustanowił nowy rekord świata na 100 m. stylem grzbietowym, uzyskując fantastyczny wynik 1:04,9 sek.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Wareckа 7.